

OŚRODEK KULTURY MORSKIEJ

Zabytki z ulicy Tokarskiej

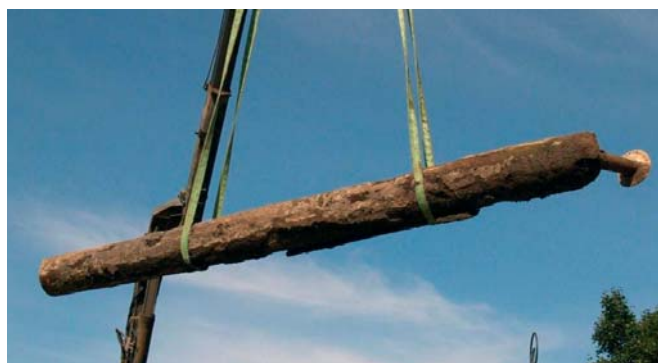


Drewniana beczka przed wydobyciem z wykopu. Fot. Bernadeta Galus

W miejscu, w którym stał budynek Składu Kolonialnego, a w niedalekiej przyszłości zostanie zbudowany Ośrodek Kultury Morskiej, dobiegają końca badania archeologiczne. Tego rodzaju prace prowadzone są obligatoryjnie na terenie Głównego i Starego Miasta, przed rozpoczęciem wznoszenia nowych obiektów, w celu wykonania dokumentacji znajdujących się pod ziemią fragmentów dawnej zabudowy Gdańska. Narastanie warstw kulturowych jest świadectwem zmian, jakie zachodziły w układzie urbanistycznym miasta, a znajdowane przedmioty wiele mówią o poziomie życia i kulturze materialnej dawnych jego mieszkańców. Podczas prac archeologicznych na placu między Żurawiem a hotelem „Hanza” znaleziono wiele obiektów, które po wstępnym opracowaniu są przekazywane do Działu Konserwacji Muzealiów CMM. W sierpniu do konserwacji trafiły pierwsze obiekty, drewniane, a więc wymagające szybkiej interwencji konserwatorskiej i specjalnego traktowania: pływaki, fragmenty naczyń drewnianych i takielunku. Oprócz zabytków o niewielkich rozmiarach wydobyto również beczkę (prawdopodobnie drenażową) o wysokości 3 metrów i średnicy prawie półtora metra oraz rurę wodociągową wraz z ołowianymi złączkami. Badania dendrochronologiczne pozwolą na określenie wieku tych znalezisk. Obecnie zabytki wielkogabartowe znajdują się Pracowni Konserwatorskiej w Tczewie. Po dokładnym wymyśleniu rozpocznie się proces ich właściwej konserwacji. Metoda konserwacji oraz czas jej trwania będą uzależnione od wykonywanych właśnie badań drewna. Po zakończonej konserwacji beczka zostanie zrekonstruowana i wyeksponowana wraz z innymi obiektami znalezionymi podczas badań archeologicznych przy ul. Tokarskiej. Warto dodać, że duża ilość fragmentów takielunku, wykonywanych metodą toczenia drewna, może świadczyć o istnieniu w tym miejscu warsztatu tokarskiego, od których to warsztatów ulica przy Żurawiu otrzymała swoją nazwę.



Badania archeologiczne przy ul. Tokarskiej. Fot. Bernadeta Galus



Rura wodociągowa podczas transportu do Pracowni Konserwatorskiej. Fot. Bernadeta Galus

Przetarg na budowę OKM

31 lipca ogłoszony został przetarg nieograniczony na budowę nowego obiektu CMM przy ul. Tokarskiej w Gdańsku. Jest to kolejny etap realizacji projektu „Przebudowa i rozbudowa infrastruktury kulturalnej Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku na potrzeby Ośrodka Kultury Morskiej”. Zakończenie prac budowlanych przewidywane jest na 28 lutego 2011 roku. Szczegóły dotyczące przetargu znaleźć można na stronie internetowej www.cmm.pl.

WYSTAWY

Co jedli dawni marynarze

W lipcu udostępniona została zwiedzającym Spichlerze na Ołowiance druga część ekspozycji zatytułowanej „Życie codzienne na statku w XVIII wieku”. Pokazywane na niej zabytki – naczynia służące do przygotowywania i spożywania posiłków – pochodzą z podwodnych badań archeologicznych CMM na wrakach W-32 (wrak angielskiego statku „General Carleton”), W-27 (wrak statku holenderskiego) oraz W-25 (wrak statku prawdopodobnie szwedzkiego). Całość została zaaranżowana w specjalnie zaprojektowanej w warsztatach CMM gablocie, wyglądem nawiązującej do mesy na drewnianym statku. Autorką scenariusza ekspozycji jest Janina Rutkowska z Działu Historii Żeglugi i Handlu Morskiego, a oprawy plastycznej – Krystyna Bryłko.



Nowa gablota na wystawie stałej w Spichlerzach na Ołowiance. Fot. Bernadeta Galus

ORP „Wicher” – obrońca Helu

Zbudowany we Francji (zwodowany w 1928, do służby wszedł w 1930 roku) niszczyciel „Wicher” był wraz z bliźniaczą „Burzą” największym i najsilniej uzbrojonym okrętem Marynarki Wojennej II RP. Wsławił się demonstracyjnym wejściem do portu gdańskiego wbrew stanowisku Senatu Wolnego Miasta, dzięki czemu przywrócono możliwość korzystania z tego portu przez polskie okręty wojenne. Od 1 do 3 września 1939 roku dzielnie odparł niemieckie ataki z morza i powietrza, zanim został zbombardowany przez Luftwaffe i zatonął w porcie w Helu. Wyholowany poza port i osadzony na mieliźnie, aż do końca lat 1950. służył jako ćwiczebny cel wojskowy. Później został pocięty na złom, jednak na dnie pozostała duża część jego kadłuba, która w latach 1998-99 była obiektem eksploracji ekipy archeologów podwodnych z CMM. Wydobyte wówczas zabytki – wraz z planszami przedstawiającymi na licznych archiwalnych zdjęciach historię „Wichra” i modelami polskich okrętów z okresu II RP – zobaczyć można na ekspozycji „ORP *Wicher* – obrońca Helu” w naszym helskim oddziale, Muzeum Rybołówstwa. Autorem scenariusza wystawy jest Marek Twardowski, z którym przy aranżacji całości współpracowała Monika Golenko. Ekspozycja czynna będzie do 11 stycznia.

ARCHEOLOGIA PODWODNA

W poszukiwaniu Książkowca



Kamionkowy słoć wypełniony tłuszczem. Fot. Tomasz Bednarz

Leżący na głębokości ponad 80 metrów, około 60 mil morskich na północ od Rozevia, wrak drewnianego żaglowca stał się w sierpniu celem wyprawy badawczej plewonurków Marynarki Wojennej i archeologów CMM na pokładzie okrętu ratowniczego ORP „Lech”. Na wrak natrafili wiele lat temu rybacy, a że dotąd wyłowiono z niego kilka przedmiotów, wśród których najbardziej charakterystyczna była książka, nazwano go Książkowcem. Kilkundniowa wyprawa miała pomóc w zebraniu bliższych informacji o tej jednostce, wstępnie określonej jako statek handlowy z XVII wieku. Jednak pomimo poszukiwań przy użyciu sonaru wraka nie udało się zlokalizować. Ekspedycja skierowała się więc na inny wrak, badany już pod koniec lipca, który ze względu na dominujący na nim ładunek nazwano Zbożowcem. Z badań zebranych wówczas próbek wynikało, że statek przewoził żyto, a więc – w świetle danych historycznych – mógł pływać pod holenderską banderą. Tym razem pobrano próbki drewna do analizy dendrochronologicznej, dzięki której można będzie ustalić czas budowy żaglowca. Podniesiono też z wraka kilka przedmiotów, w tym drewnianą kluzę i bliżej nieokreśloną podporę oraz duży kamionkowy słoć z tłustą substancją.

WSPÓŁPRACA Z ZAGRANICĄ

Recenzja litewskiego doktoratu

26 lipca dr Waldemar Ossowski z Działu Badań Podwodnych CMM na zaproszenie rektora Uniwersytetu w Kłajpedzie uczestniczył jako recenzent w obronie pracy doktorskiej Klaidasa Perminasa zatytułowanej „Łodzie jednopienne z XVI-XVII wieku z terenu dzisiejszej Litwy i Łotwy”, napisanej pod kierunkiem Władasa Żulkusa. Autor podjął się opracowania wszystkich dostępnych mu zabytków omawianej kategorii oraz ich klasyfikacji typologicznej, ukierunkowanej na rozwiązanie problemów dotyczących budowy, konstrukcji i użytkowania drewnianych czółen w przeszłości. W wielu swych aspektach praca ta stanowi ciekawe ujęcie bardzo ważnego i dotąd w archeologii litewskiej rzadko podejmowanego problemu źródłoznawczego dotyczącego lokalnego transportu i komunikacji wodnej. W trakcie wyjazdu dr W. Ossowski przeprowadził również prace studyjne nad wrakiem statku rzeczno-wydobytym kilka lat temu z Niemna w miejscowości Merkinė.

Spotkanie projektu SeaSide

W dniach 6-8 sierpnia odbyło się w Rostocku robocze spotkanie w ramach projektu SeaSide, zorganizowane z okazji odbywającego się tam zlotu żaglowców – Hanse Sail. Ten największy w Europie festiwal żeglarski przyciąga do Rostocku ok. 1,5 mln turystów. Przedstawiciele grupy SeaSide (Centralne Muzeum Morskie reprezentowały Jadwiga Klim i Katarzyna Nowicka) wraz z delegacjami zaprzyjaźnionych nadbałtyckich miast, które są organizatorami podobnych imprez pod nazwą Baltic Sail, byli podejmowani przez mera miasta Rolanda Methlinga na trzymasztowym żaglowcu rosyjskiej marynarki wojennej „Mir”. Festiwal stał się również miejscem promocji instytucji związanych z edukacją i dziedzictwem morskim, m.in. Muzeum Marynarki Wojennej w Karlskronie.

Podczas spotkania partnerzy omówili kwestie związane z produkcją „Atlasu morskiego dziedzictwa kulturowego południowego Bałtyku”. Jest to jedno z największych, obok wspólnej wystawy, przedsięwzięć projektu SeaSide, koordynowane przez CMM. Projekt zakłada powstanie strony internetowej oraz drukowanej mapy stanowiącej skróconą wersję atlasu. Wśród zawartości będzie można odnaleźć miejsca ważne z punktu widzenia morskiej historii, muzea, zabytkowe statki i okręty, tereny portowe i stoczniowe, atrakcje przyrodnicze, a także kalendarium największych cyklicznych imprez, takich jak Hanse Sail. Atlas ma stanowić nowoczesne narzędzie promujące rejon Południowego Bałtyku. Przedstawicielki CMM spotkały się ponadto w Stralsundzie z reprezentantami tamtejszego Biura Turystycznego, także uczestniczącego w programie SeaSide, w celu omówienia dalszej współpracy, m.in. przy tworzeniu Atlasu.



Hanse Sail w Rostocku. Fot. Jadwiga Klim